

→ Niedziela, **GODZ. 16.** PREMIERA W TEATRZE LUDOWYM

TEATR CIENI, SMOKI I MŁODZIEŃCZA ODWAGA

GABRIELA CAGIEL

Zimową aurę powinna rozwiać aura Dalekiego Wschodu. „Syn smoka” Roberta Turleja w reżyserii Tadeusza Łomnickiego to propozycja dla rodzin, które chcą z pociechami wybrać się do teatru. Premierowy pokaz w niedzielę o godz. 16 na Dużej Scenie Teatru Ludowego.

↙ - Nie jestem typem globtrottera, ale od najmłodszych lat fascynują mnie wyprawy w świat wyobraźni. W nich widzimy to, co najbardziej fascynujące, a unikamy ciemniejszych, a może zwyczajnie bardziej upierdliwych stron rzeczywistości. Ponadto podróżując w wyobraźni, już za pierwszym razem możemy przeżyć rzeczy, do których w rzeczywistości potrzeba by było wielu wypraw - wyjaśnia Tadeusz Łomnicki, który reżyseruje przedstawienie. Zabiera młodych i dużych w podróż na Daleki Wschód. W Teatrze Ludowym powstaje „bajka osnuta na japońskich motywach ludowych”.

„Tatsu jest rozpieszczonym przez babcię chłopcem, który cały wolny czas, a ma go sporo, spędza na zabawie ze zwierzętami i na walkach sumo. Pewnego dnia w okolicy pojawia się Czerwony Diabeł, który porywa jego młodą przyjaciółkę Aye, zaś leciwa babcia, która wychowuje Taro, ulega wypadkowi. Beztroski świat Tatsu nagle rozpada się na kawałki. W takiej sytuacji Taro poznaje sekret

MATERIAŁY PRASOWE



Barbara Szałapak i Krzysztof Górecki

rodzinny: jego mama żyje, ale została zamieniona w smoka i tylko on może ją odnaleźć” - dowiadujemy się z zapowiedzi.

PIĘKNE KIMONA

Nie tylko smoki, muzyka Wschodu i piękne kimona rozbudzają naszą wyobraźnię. W gruncie rzeczy „Syn smoka” pokazuje, że bez względu na to, gdzie się znajdujemy, pewne wartości są uniwersalne. - Przeczytałem wszystkie dostępne na polskim rynku bajki i baśnie japońskie. Mają one swój specyficzny klimat i typowych dla siebie bohaterów. Wspólnie z Robertem Turlejem, autorem sztuki, chcieliśmy w tej opowieści przemycić też prostą prawdę życiową. Cza-

sami wydaje nam się, że spotyka nas w życiu coś złego, ale dopiero po jakimś czasie okazuje się, że nawet te wydarzenia możemy przekuć w coś dobrego. Tak jest też z głównym bohaterem, który nabiera różnych umiejętności, zachowując się nierzadko niepoprawnie. Z czasem okazuje się, że gdyby nie te jego wybryki, nie nauczyłby się wielu rzeczy, które okazują się niezbędne w wyzwoleniu małej społeczności japońskiej - opowiada Tadeusz Łomnicki.

TANCERZE

W tej rodzinnej bajce - choć mama głównego bohatera zostaje przemieniona w smoka, to wychowuje go babcia - nie brakuje młodzieńczych pe-

rypetii. Pierwszych przyjaźni, miłości i rozczarowań.

W dość umownej scenografii dużą rolę odgrywa światło, a na scenie przez cały czas obecni są tancerze, którzy zafundują widzom magiczny teatr cieni. Choć nie zawsze będą widoczni, to zdaniem twórców pełnią rolę dobrych duszków. Do spektaklu powstają specjalne piosenki, zostaną wykorzystane też multimedia. Aktorzy wystąpią w kostiumach stylizowanych na oryginalne stroje japońskie.

Twórcy nie wyznaczają cezur wiekowych. - Chciałbym, żeby dzieci wniosły z teatru tę magiczną atmosferę, którą sam wspominam po latach. To jakieś spotkanie z teatralną magią - dodaje Tadeusz Łomnicki. „Syn smoka” otworzy cykl przedstawień „Baśnie świata”.

- Chcemy pokazać naszym najmłodszym widzom bogactwo i różnorodność kulturową odległych, egzotycznych dla nas krajów, ale też tych całkiem bliskich, a jednak różniących się od nas w obrazowaniu świata wartości - tłumaczy organizatorzy. ☺

BAŚNIE ŚWIATA

Spektakl premierowy zostanie pokazany w niedzielę 7 lutego o godz. 16 na Dużej Scenie Teatru Ludowego (Osiedle Teatralne 34). Bilety w cenie 22 zł do nabycia w kasie teatru. Kolejne pokazy: 9, 11 i 12.02.